

Sygn. akt II CZ 78/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku T. S. i P. S.

przy uczestnictwie H. B. i innych,

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 listopada 2015 r.,

zażalenia uczestniczki postępowania A. S.

na postanowienie Sądu Okręgowego w P.

z dnia 12 marca 2015 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., zaskarżonym postanowieniem z dnia 12 marca 2015 r., odrzucił apelację wnioskodawcy J. S. jako złożoną po upływie terminu do jej wniesienia. Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienie Sądu pierwszej instancji przywracające termin do wniesienia apelacji było bezzasadne. W ocenie Sądu Okręgowego nie została spełniona przesłanka braku winy w uchybieniu terminu ponieważ w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji J. S. korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika oraz przebywał w szpitalu już po upływie terminu do wniesienia apelacji. Zażalenie na to postanowienie wniosła następczyni prawna zmarłego wnioskodawcy – A. S., wskazując, że udzielenie pełnomocnictwa nie pozbawia możliwości osobistego działania i wniesienia apelacji oraz, że zły stan zdrowia wnioskodawcy, wynikający z choroby nowotworowej, poprzedzał okres pobytu w szpitalu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c. przywrócenie terminu może nastąpić tylko wtedy, gdy strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swej winy. Brak winy strony w uchybieniu terminowi podlega ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy. W niniejszej sprawie przyczyną uchybienia terminowi do wniesienia apelacji była - jak wskazano we wniosku o jego przywrócenie - choroba wnioskodawcy, jego żony oraz odmowa sporządzenia apelacji przez pełnomocnika J. S., na krótko przed upływem terminu do wniesienia apelacji.

Według dokonanych ustaleń dwutygodniowy termin do wniesienia apelacji upłynął w dniu 1 września 2014 r., natomiast za przeszkodę uniemożliwiającą podejmowanie czynności procesowych przez J. S. Sąd Okręgowy uznał jego pobyt w szpitalu w okresie 20 - 30 października 2014 r. Pobyt w szpitalu po upływie terminu do wniesienia apelacji nie mógł więc - jak stwierdził Sąd Okręgowy - stanowić przeszkody w dokonaniu tej czynności, a zatem nie zostało wykazane, że uchybienie terminowi było niezawinione.

W przypadku choroby J. S. oraz innych okoliczności wskazanych, jako przyczyny uchybienia terminowi, taki sposób rozumowania nie zasługiwał na akceptację.

Z materiału zgromadzonego w sprawie wynika, że J. S. cierpiał na zaawansowaną chorobę nowotworową płuc, na którą był leczony silnymi lekami w okresie przed pobytem w szpitalu, tj. przypadającym w terminie do złożenia apelacji, a także w okresie po wyjściu ze szpitala. Była to choroba śmiertelna, zakończona zgonem w dniu 25 grudnia 2014 r. Z materiału sprawy wynika, że także żona J. S. zachorowała w tym okresie. Stan psychiczny małżonków S. oraz pozostałej rodziny, spowodowany tymi długotrwałymi chorobami - jak podkreślono we wniosku o przywrócenie terminu - uniemożliwił zajęcie się sprawą sądową. I ta okoliczność oraz odmowa sporządzenia apelacji przez pełnomocnika w istocie stanowiły przyczynę uchybienia terminowi do sporządzenia i wniesienia apelacji.

Sąd Okręgowy w zakresie okoliczności wskazanych, jako przyczyny uchybienia terminu, nie poczynił ustaleń, ograniczając się do wskazania tylko okresu pobytu J. S. w szpitalu. Pominął natomiast powoływane we wniosku zdarzenia sprzed i po pobycie w szpitalu. Utożsamienie przez Sąd Okręgowy niedającej się usunąć przeszkody w zachowaniu terminu tylko z pobytem J. S. w szpitalu było zatem nieusprawiedliwione, a kontrola zasadności rozstrzygnięcia, zawartego w zaskarżonym postanowieniu, okazała się niemożliwa.

Z przytoczonych względów, nie przesądzając o zasadności wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, należało uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę w zakresie rozstrzygnięcia przyjętego przez Sąd Okręgowy do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ zd.1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

eb